II. SPRAWOZDANIE

AKADEMICKIEGO

ZWIĄZKU SPORTOWEGO

W KRAKOWIE

ZA ROK 1910|11.

KRAKÓW, 1912. — NAKŁADEM TOWARZYSTWA
DRUKARNIA LUDOWA W KRAKOWIE, FILIPA 11

II. SPRAWOZDANIE

AKADEMICKIEGO

ZWIĄZKU SPORTOWEGO

W KRAKOWIE

ZA ROK 1910|11.

KRAKÓW, 1912. — NAKŁADEM TOWARZYSTWA
DRUKARNIA LUDOWA W KRAKOWIE, FILIPA 11

Skład Wydziału

wybranego na Walnem Zgromadzeniu dn. 29. XI. 1911 r.:

Prezes: Józef Grabowski, sł. fil.

I. Wiceprezes: Stanisław Jentys, sł. roln.

II. Wiceprezes: Włodzimierz Mostowski, sł. praw.

Sekretarz: Tadeusz Krzyżanowski, sł. roln.

Skarbnik: Leopold Rudke, sł. med,

Wydziałowi: Stanisław Stączek, sł. fil. (zast. sekretarza); Jan Gadomski, sł. fil. (zast. skarbnika); Leonard Michalski, sł. roln. (gospodarz); Tadeusz Tarczyński, sł. praw (bibliotekarz); Witold Kiltynowicz, sł. fil., Jan Rembieliński, sł. praw.

Nadto na podstawie § 31 statutu weszli w skład Wydziału jako reprezentanci poszczególnych Sekcyi:

Narciarskiej: Mieczysław Świerz, sł. fil.;
Wioślarskiej: Stanisław Sawicki, sł. med.;
Kolarskiej: Jerzy Jaworski, sł. roln.;
Footballowej: Adam Obrubański, sł. fil.

Komisya kontrolująca: prezes Wojciech Kunicki, sł. roln.; członkowie: Stanisław Kapuściński, sł. med., Jan Knorek, sł. med., Władysław Kulczyński, sł. med.

Sąd honorowy: Inż. Józef Borkowski, asyst. Uniw., Władysław Pawlica, asyst. Uniw., Juliusz Du-Chateau, sł. roln.

Kurator Towarzystwa: Prof. dr Józef Morozewicz.

Skład Wydziału

wybranego na Walnem Zgromadzeniu dn. 29. XI. 1947 r.

Prezes: Józef Grabowski, st. III.

I. Wiceprezes: Stanisław Jerzy [illegible] rok.

II. Wiceprezes: Włodzimierz Mostowski, V rok.

Sekretarz: Tadeusz Krzemiński, III rok.

Skarbnik: Leopold Szulc, III rok.

Wydziałowi: Stanisław [illegible], st. III [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Każdy od [illegible] ... [illegible] Wydziału [illegible] [illegible]:

[illegible]

Wydziałowi: [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Przewodniczący: Adam [illegible]

Komisja Rewizyjna: [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Władysław [illegible]

Sąd Koleżeński: [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Kurator Towarzystwa: prof. dr Józef [illegible]

Korzyści Członków.

Członkom Akad. Związku Sportowego przysługują następujące korzyści i udogodnienia:

1. Bezpłatny lub też za zniżoną opłatą udział w wycieczkach tak letnich, jak i zimowych, tudzież we wszelkich przedsiębiorstwach (matche, kursy narciarskie i t. d.) Towarzystwa lub jego Sekcyi.

2. Zniżone bilety wstępu na odczyty, wieczory projekcyjne i t. p., bezpłatne korzystanie z biblioteki Związku i przyborów sportowych (z wyj. nart).

3. Zniżki przy zakupnie przyborów sportowych w handlach: Roman Drobner, Plac Szczepański (10%, za okazaniem legitymacyi, również dogodny kredyt); Rudnicki, linia A-B, 10%; Reim i Spka, linia A-B, 10%; W. Skórczewski i Polakiewicz, Floryańska, 5% (z wyj. obuwia ameryk. i kaloszy); F. Lord, na częściach składowych rowerów 15%; Bazar krajowy 10%; Weismann, Szewska, 20%; Spółka handlowa w Zakopanem 5%.

4. Zniżenie o 50% wkładek miesięcznych w Sokole krakowskim za okazaniem legitymacyi A. Z. S.

5. Zniżona opłata za grę na placach tennisowych w Parku krakowskim.

6. Zniżenie ceny biletów wstępu na Wrotnisko (Skating-Rink) w Krakowie przy ulicy Rajskiej za okazaniem legitymacyi.

7. Na wycieczkach zbiorowych, urządzanych z ramienia A. Z. S. 50% zniżka na biletach kolejowych. W sezonie zimowym 30% zniżka na liniach: Kraków-Zakopane, Kraków-Orlò, Kraków-Żywiec dla członków A. Z. S. za okazaniem legitymacyi zaopatrzonej w fotografię. Legitymacye takie wydaje się w lokalu Związku, w godzinach dyżurowych.

8. Zniżona cena za mieszkanie w domu turystycznym w Zakopanem, a mianowicie w sezonie letnim za dobę 70 hal., tygodniowo 4 K; w sezonie zimowym dopłaca się dziennie 10 hal.

za opał. Członkowie A. Z. S. uzyskali uwolnienie od taksy klimatycznej.

9. W hotelu „Morskie Oko“ w Zakopanem w sezonie zimowym zniżka dla członków Sekcyi Narciarskiej za okazaniem legitymacyi (2 K za pokój).

10. Dla zbiorowych wycieczek narciarskich 50% zniżenie opłat za nocleg we wszystkich schroniskach, należących do Sekcyi „Bielsko-Biała“ Beskiden-Verein'u; tudzież za okazaniem legitymacyi 50% zniżenie opłat za nocleg latem i zimą w schronisku tejże Sekcyi na Babiej Górze.

11. Zniżki w opłatach za nocleg w schroniskach Sekcyi Narciarskiej Tow. Tatrz.

12. Dla członków Sekcyi Narciarskiej zniżone ceny za nocleg w hotelu p. Porzyckiego w Suchej.

Wkładka roczna członka zwyczajnego Akad. Związku Sportowego wynosi 4 K jednorazowo.

Lokal A. Z. S.: Collegium Novum sala Nr. 2 na parterze. Godziny dyżurowe codziennie (z wyjątkiem świąt i niedziel) od 7—8 wieczorem. — W Zakopanem: Dom turystyczny A. Z. S. ul. Łukaszówki 4 (obok nowego kościoła).

Odznaki A. Z. S. w cenie 1 K 20 h do nabycia w lokalu Towarzystwa.

Sprawozdanie Wydziału.

Sprawozdaniem niniejszem zamykamy trzeci rok istnienia naszego Towarzystwa i śmiało możemy powiedzieć, że wyszliśmy już z okresu organizowania się, z okresu zdobywania sobie pozycyi i uznania wśród młodzieży akademickiej, że staliśmy się już dla niej prawdziwie potrzebną i pożyteczną instytucyą.

Gdy przed trzema laty Akad. Związek Sportowy rozpoczynał swą działalność, nie brakło ludzi pesymistycznie nastrojonych, którzy na nowopowstające Towarzystwo spoglądali z nieufnością i przepowiadali mu rychły i przedwczesny skon, którzy nie wierzyli, by wśród krakowskiej młodzieży akademickiej hasła przez nas głoszone znaleźć mogły należyty oddźwięk. Że sceptycyzm tych ludzi był nieuzasadniony, że ich pesymistyczne zapatrywania na spopularyzowanie się wśród młodzieży idei rozwoju i wyrobienia fizycznego okazały się błędnymi, dowodzi tego wymownie sprawozdanie, które obecnie przedkładamy.

A jednak, gdy porównamy rozwój sportu u nas i na Zachodzie, gdy uprzytomnimy sobie, jak olbrzymie tryumfy święci wśród młodzieży uniwersyteckiej w Niemczech, Francyi i Anglii hasło równomiernego kształcenia ducha i ciała, hasło nowoczesnego hellenizmu, wtedy musimy dojść do przekonania, że na tem polu, taksamo jak i na wielu innych, daleko pozostaliśmy w tyle. Albowiem na uniwersytetach niemieckich oddawna już istniały stowarzyszenia sportowe i rozwijały się pomyślnie, otoczone przychylnością młodzieży i poparciem władz i społeczeństwa, podczas gdy u nas jeszcze nikt nie myślał nawet o jakiejkolwiek asocyacyi dla racyonalnego uprawiania sportu. A gdy nareszcie i u nas ruch sportowy dotarł w mury Almae Matris, długo nie można go było ująć w jakieś stałe łożysko i dać mu trwałe i pewne podstawy. Kilkakrotne próby w latach 1907/8 i 1908/9 zorganizowania akademickiego Towarzystwa sportowego nie dały z początku żadnych konkretnych wyników.

Założony nareszcie w r. 1909 Akademicki Związek Sportowy oprzeć się musiał odrazu jedynie na własnych siłach i rezultaty,

do jakich doszedł, sobie jedynie zawdzięcza. Jest to do pewnego stopnia charakterystycznem dla naszych stosunków. W krajach zachodnich, gdzie olbrzymie znaczenie sportu jako czynnika wychowawczego powszechnie jest uznane, stowarzyszenia sportowe, zwłaszcza stowarzyszenia młodzieży, doznają mniej lub więcej wydatnego poparcia materyalnego od społeczeństwa i od powołanych do tego czynników. Stowarzyszenia takie na wszechnicach zagranicznych otrzymują od władz uniwersyteckich albo place i przyrządy sportowe, albo znaczne stałe subwencye pieniężne, umożliwiające towarzystwom uprzystępnienie sportu nawet dla bardzo niezamożnych jednostek. Uniwersytet Jagielloński niestety funduszów na popieranie rozwoju fizycznego młodzieży nie posiada.

To też Wydział Akad. Związku Sportowego, przystępując w roku ubiegłym do rozszerzenia działalności Towarzystwa, wobec braku wydatniejszej pomocy z zewnątrz musiał postępować z całą ostrożnością, by przez zbyt śmiałą i ryzykowną akcyę materyalnego bytu Towarzystwa nie zachwiać. A ponieważ przyjęliśmy za wytyczną zasadę, żeby to tylko obiecywać naszym członkom, co im rzeczywiście dać możemy, a równocześnie, żeby im jaknajwięcej dawać, a brać od nich jak najmniej, więc niejednokrotnie w przedsięwzięciach naszych, zainicyowanych na większą skalę, napotykaliśmy na poważne przeszkody natury finansowej.

Do tych na większą skalę zainicyowanych przedsięwzięć, mających na celu rozszerzenie działalności Akad. Związku Sportowego, zaliczyć należy przedewszystkiem otwarcie w roku ubiegłym Sekcyi Wioślarskiej. Sport wioślarski bowiem jest jednym z najkosztowniejszych, a stworzenie odpowiedniego do jego uprawiania środowiska wymaga nietylko odpowiednich warunków naturalnych, lecz także z reguły znacznych wkładów i zasobów pieniężnych. Że mimo tych trudności założenie Sekcyi Wioślarskiej stało się faktem dokonanym, że staliśmy się tem samem drugiem w Galicyi towarzystwem *), uprawiającem w sposób racyonalny sport wioślarski, zawdzięczać to należy w znacznej mierze tym, którzy nam na tej drodze przyszli z pomocą. Chętnie też składamy podziękowanie wszystkim członkom założycielom i wspierającym naszej Sekcyi Wioślarskiej, a w szczególności: Towarzystwu Wioślarskiemu w Włocławku, J. W. Panom Profesorom Chrzanowskiemu, Cybulskiemu, Czermakowi, Fierichowi, Rutkowskiemu, Zarembie i JWP. Drowi Eigerowi.

Również nowym, lecz mniej ryzykownym i mniej doniosłym krokiem w działalności Towarzystwa było założenie w roku ubiegłym Sekcyi Kolarskiej. Sekcya ta ze wszystkich sekcyi Akad. Związku Sportowego stosunkowo najsłabszą rozwinęła działalność,

*) Dotąd jedynem towarzystwem wioślarskiem w Galicyi był Oddział Wioślarski krakowskiego „Sokoła“.

czy to dlatego, że era rozwoju sportu kolarskiego i szerszego zainteresowania się nim bezpowrotnie, zdaje się, minęła, czy też, że sport ten wogóle nie cieszy się wśród młodzieży akademickiej większą popularnością i nie bardzo nadaje się do ujęcia w ramy jakiejkolwiek organizacyi towarzyskiej.

Ważnym momentem w rozwoju Towarzystwa było wznowienie w roku ubiegłym działalności Sekcyi Footballowej. Sekcya Footballowa, założona jeszcze w kwietniu 1910 r., rozwinęła się początkowo dość pomyślnie; zorganizowano dwie drużyny, które trenowały kilka razy na tydzień i co jakiś czas rozgrywały matche-trainingi ze słabszemi drużynami krakowskiemi. Na czas wakacyi czynności jej pozostały w zawieszeniu z powodu wyjazdu większej liczby członków, po wakacyach zaś 1910 r., jak również na wiosnę 1911 r. nie udało się jej powołać na nowo do życia, co wytłómaczyć się da głównie tem, że członkowie naszej dawnej Sekcyi Footballowej, przedstawiając materyał sportowy stosunkowo dość słaby, grę w piłkę nożną traktowali bardzo po dyletancku i wobec poziomu, jaki sport ten w Krakowie osiągnął, nie mieli żadnych widoków wyrobienia się na poważniejsze stanowisko zajmującą drużynę. Dopiero w jesieni ubiegłego roku kilku członków Związku, a zarazem wybitnych footballistów, rozwinęło gorliwą działalność, by sport piłki nożnej w sposób rokujący mu trwały i pomyślny rozwój na gruncie uniwersyteckim zaszczepić. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i doprowadziły do zorganizowania się na nowo Sekcyi Footballowej, która dzięki pozyskaniu kilku najlepszych krakowskich graczy stanęła odrazu na wysokim poziomie.

Działalność Akad. Związku Sportowego na polu uprawianych już dawniej rodzajów sportu przedstawia się pod każdym względem korzystnie i dowodzi, że rozbudzenie ruchu sportowego na naszej Wszechnicy w zupełności się powiodło. Największe rezultaty wykazuje Sekcya Narciarska i dom turystyczny.

Sekcya Narciarska, głównie dzięki otwarciu domu turystycznego w Zakopanem także i na czas sezonu zimowego, mogła rozwinąć w Tatrach działalność turystyczną tak intenzywną, że wyniki jej śmiało mogą rywalizować z wynikami działalności samoistnych towarzystw narciarskich. Nie zaniedbywano przytem bliższych okolic Krakowa, jak Beskidy Śląskie i Galicyjskie i górzyste tereny Podkarpacia, a zarazem, nie ograniczając się jedynie do narciarstwa turystycznego, zorganizowano w międzynarodowych zawodach narciarskich, urządzonych dnia 5 lutego 1911 r. w Zakopanem, bieg wyłącznie dla akademików. W ten sposób starano się uczynić zadość obu kierunkom, na jakie dzieli się dzisiejsze narciarstwo: kierunkowi czysto sportowemu, boiskowemu, którego najwyższym wyrazem jest współzawodnictwo, a więc zawody — i kierunkowi turystycznemu, polegającemu raczej na szeroko pojętem

umiłowaniu przestrzeni, którego ostatecznym celem jest zwiedzanie gór w porze zimowej.

Działalność turystyczna Akad. Związku Sportowego polegała na urządzeniu większej niż w latach poprzednich ilości zbiorowych wycieczek, ale przedewszystkiem zaznaczyła się w ogromnym rozwoju naszego domu turystycznego w Zakopanem, w którym całoroczna frekwencya doszła do liczby 626 osób (w r. 1909 — 35 osób, w roku 1910 — 330 osób), a liczba wydanych noclegów wynosiła 2248. Cyfry te są tak wymowne, że żadnych komentarzy nie potrzebują. W roku ubiegłym był dom turystyczny po raz pierwszy otwarty w ciągu zimy, tworząc dogodną podstawę operacyjną dla naszych wycieczek narciarskich. Frekwencya w czasie zimy nie zdołała wprawdzie pokryć wydatków, jakie ponieśliśmy w tym czasie na prowadzenie domu, jednak zwłaszcza w czasie feryi Bożego Narodzenia i Wielkanocnych była dość znaczną.

Place tennisowe w roku ubiegłym przyniosły nam tylko poważną stratę, bo wskutek objęcia Parku Krakowskiego przez Magistrat we własny zarząd i przeprowadzania w nim gruntownych renowacyi, mogliśmy oddać je do użytku publiczności dopiero w końcu czerwca, a więc już po głównym sezonie tennisowym. Ponieważ kontrakt dzierżawy placów zawarliśmy z Gminą na trzy lata, więc może uda nam się nasze tegoroczne straty pokryć w latach następnych.

Dokładniejsze informacye o działalności Akadem. Związku Sportowego na polu każdego z wymienionych sportów znajdują się poniżej w sprawozdaniach poszczególnych sekcyi. Nadto rozwijał Wydział gorliwą działalność, by mniej zamożnym członkom Towarzystwa możliwie jaknajwięcej uprzystępnić uprawianie sportu. Dzięki tym staraniom zwiększyła się znacznie liczba firm, w których członkowie nasi uzyskali zniżki przy zakupnie przyborów sportowych *). Jedna z tych firm zgodziła się wejść z nami w bliższy kontakt i udzieliła członkom naszym za poręczeniem Wydziału A. Z. S. dogodnego kredytu. Dla zwolenników sportu wrotkowego uzyskaliśmy na Wrotnisku przy ul. Rajskiej znaczne zniżenie ceny biletów wstępu i wypożyczania wrotek.

Wspomnieć jeszcze należy o zorganizowaniu i oddaniu do użytku członków biblioteki dzieł sportowych i turystycznych, jakoteż o otwarciu w lokalu Związku czytelni, z której korzystać można w godzinach dyżurowych. Biblioteka przedstawia się na razie dość skromnie, gdyż stanowi ją około 30 dzieł treści sportowej, roczników pism sportowych i zbiór map. W czytelni znajdują się pisma: „Sport“, „Sport powszechny“, „Taternik“, „Wędrowiec“, „Zakopane“, „Ziemia“, „Illustr. Oesterreich. Sportblatt“ i „Wintersport“.

*) Wykaz tych firm znajduje się w „Korzyściach członków“ na początku niniejszego sprawozdania.

Zanim, skreśliwszy w ten sposób ogólną charakterystykę działalności Związku w roku ubiegłym, przejdziemy do omówienia naszych planów na przyszłość, musimy kilka słów poświęcić znanym zajściom na Uniwersytecie, których całokształt określono nazwą „Zimmermaniady“, a które nam, taksamo jak i innym towarzystwom akademickim, wiele wyrządziły szkody. Przyczyna tego łatwo jest zrozumiała: zaraz po feryach Bożego Narodzenia zamieszanie na Wszechnicy z powodu wykładów ks. prof. Zimmermanna tamuje normalny bieg spraw, następuje zamknięcie Uniwersytetu, znaczna ilość Kolegów wyjeżdża do domów. Zostajemy wskutek zamknięcia gmachu Coll. Novum odcięci od własnego lokalu, nie możemy porozumiewać się z ogółem Kolegów. A zamknięcie Uniwersytetu wypadło właśnie w czasie pełnego sezonu narciarskiego: to też rozwój naszej Sekcyi narciarskiej, jakkolwiek istotnie bardzo poważny, zaznaczył się jedynie w urządzeniu znacznej ilości wycieczek, w ich wybitnych pod względem turystycznym rezultatach i w zorganizowaniu kilku kursów jazdy na nartach oraz zawodów; liczba członków w porównaniu z r. 1909/10 wzrosła zaledwie o 3. Dlatego, opierając się na zainteresowaniu, jakie budzi sport narciarski, śmiało sądzić można, że gdyby nie zamknięcie Uniwersytetu, liczba zwolenników narciarstwa wśród młodzieży akademickiej wzrosłaby była znacznie więcej.

Tak mniejwięcej przedstawia się ogólna charakterystyka działalności Akad. Związku Sportowego w roku 1910/11. Aby jednak dać dokładny obraz rozwoju naszego Towarzystwa, nie możemy ograniczać się jedynie do skreślenia tego, co dla wypełnienia wytycznych zadań Związku w roku ubiegłym zrobiono — musimy jeszcze dać wyraz naszym planom i nadziejom na przyszłość, z których wiele znajduje się już na najlepszej drodze do urzeczywistnienia.

Wyłania się tu na pierwszem miejscu kwestya budowy własnego domu turystycznego w Zakopanem. Dom taki, jaki teraz istnieje, jakkolwiek oddaje młodzieży, a nawet szerszym warstwom społeczeństwa ogromne usługi, czego najlepszym dowodem jest wzrastająca stale cyfra frekwencyi: (w roku sprawozdawczym 626 osób z ogólną liczbą noclegów 2248) stanowczo nie odpowiada zapotrzebowaniu. Pominąwszy bardzo prymitywne urządzenie i wysoki czynsz dzierżawny, który nie pozwala poczynić większych inwestycyi, dom ten jest przedewszystkiem o wiele za szczupły. W pełnym sezonie, w drugiej połowie lipca i w sierpniu bywały dnie, w których po kilkanaście a nawet i więcej osób nie mogło wskutek przepełnienia dostać noclegu.

Przy znanej drożyźnie mieszkań w Zakopanem konieczności istnienia taniego domu turystycznego nie potrzeba chyba wcale motywować. Ponieważ zaś istniejący dom jest niewystarczający i celowi swemu nieodpowiada także dla tego, że z powodu wy-

sokiego czynszu dzierżawnego wydatków na jego utrzymanie i prowadzenie dochód z noclegów pokryć nie może, więc prosty stąd wniosek, że trzeba zbudować dom, przeznaczony specyalnie na tani dom turystyczny, o odpowiednich rozmiarach, któryby był wolny od wszystkich wymienionych braków.

Planu tego Wydział Akad. Związku Sportowego nie byłby zapewne w stanie samodzielnie przeprowadzić. Dlatego na IV Walnem Zgromadzeniu, odbytem dn. 29 listopada 1911 r. wybrano osobną Komisyę budowy domu, w skład której weszli: Prof. dr O. Bujwid jako przewodniczący, kol. W. Majewski jako zastępca przewodniczącego, prof. dr J. Morozewicz, kol. J. Grabowski, W. Kiltynowicz, T. Krzyżanowski, L. Rudke, W. Mostowski, W. Pawlica, J. Rembieliński i J. Żuławski jako członkowie. Komisya rządzić się będzie własnym regulaminem, który Walne Zgromadzenie zatwierdziło, a za swe czynności będzie odpowiedzialną wobec Komisyi kontrolującej Akad. Związku Sportowego. Ponieważ akcya około budowy domu turystycznego musi być zakrojona na szerszą skalę i wobec ogólno społecznego znaczenia tego przedsięwzięcia nie może się ograniczać jedynie do środowiska ściśle akademickiego, uchwalono w skład Komisyi kooptować także osoby z poza Uniwersytetu, które tą akcyą się interesują i które byłyby gotowe zająć się pracą około urzeczywistnienia projektu. Na razie kooptowano p. A. Doermana, sekretarza Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie i p. M. Zaruskiego w Zakopanem.

Prace Komisyi są już rozpoczęte: wniesiono szereg podań o subwencye do władz krajowych i instytucyi, rozpoczęto zbieranie składek, wydano obligi (listy udziałowe) na budowę domu, urządzono parę odczytów, rozpoczęto przygotowania do urządzenia na powyższy cel balu w karnawale itd.

Drugim ważnym i czekającym urzeczywistnienia postulatem w działalności Związku jest rozbudzenie wśród Młodzieży akademickiej zamiłowania do lekkiej atletyki. Sport ten, jako najlepiej i najwszechstronniej rozwijający ciało, a zarazem najbardziej zbliżony do dawnych ideałów helleńskiego wychowania, święci obecnie na całym świecie ogromne tryumfy. U nas — a zwłaszcza w Krakowie — bardzo mało jest uprawiany. Przyczyna leży głównie w braku odpowiednich boisk, ale też i w niedostatecznem pojęciu o celach i formach lekkiej atletyki. Toteż jednym z zadań naszych w roku przyszłym będzie zaznajomienie młodzieży akademickiej ze sposobami uprawiania lekkiej atletyki i z jej znaczeniem na polu wychowania fizycznego. Uprzystępnienie racyonalnego uprawiania lekkiej atletyki wobec braku własnego boiska i braku funduszu na urządzenie tegoż, nie leży na razie w naszej mocy.

W każdym razie, opierając się na tem, że znaczna większość uniwersytetów w Austryi posiada własne boiska sportowe, poczy-

niliśmy odpowiednie starania w c. k. Ministeryum Wyznań i Oświaty o przyznanie nam subwencyi na zakupno i urządzenie boiska. Nadto, korzystając z Parku Dra Jordana i z Błoń miejskich, które są naturalnem boiskiem sportowem dla wszystkich mieszkańców Krakowa, mamy zamiar urządzić kilka konkursów lekkoatletycznych; prace przygotowawcze około urzeczywistnienia tego projektu, wzięła na siebie nasza Sekcya Footballowa.

W roku ubiegłym otrzymaliśmy od JWP. Prof. Dra Romana Nitscha hojny dar na urządzenie kilku konkursów sportowych dla Młodzieży akademickiej. Stosownie do woli Ofiarodawcy mieliśmy zamiar urządzić trzy konkursy: narciarski, tennisowy i wyścigi piesze. Doszły do skutku tylko zawody narciarskie, a mianowicie urządzony staraniem naszej Sekcyi Narciarskiej „bieg akademicki" w międzynarodowych zawodach narciarskich w Zakopanem, dnia 5 lutego 1911. Konkursu tennisowego urządzić nie mogliśmy, ponieważ nasze place tennisowe z wymienionych już przyczyn objęliśmy dopiero w połowie czerwca. W sezonie jesiennym zapowiedziany był turniej tennisowy „Cracovii", więc na nasz nie byłoby już miejsca. Projektowany bieg na przełaj i chód na 25 km. odłożyliśmy z powodu nawału pracy w innych działach sportu na rok następny.

Chcąc zatem wywiązać się z włożonego na nas przez Prof. Dra Nitscha zadania, mamy zamiar urządzić w roku przyszłym niedoszłe dotąd do skutku z wymienionych wyżej powodów konkursy, t. j. turniej tennisowy i wyścigi piesze, a nadto zorganizować znowu zawody narciarskie dla uczniów szkół wyższych.

Sekcya Wioślarska weźmie udział w urządzeniu wraz z Sokołem regat na Wiśle w czasie dorocznego obchodu „Wianków" i zainicyuje wyścigi pływackie. Sekcya Footballowa rozegra szereg matchów z drużynami polskimi i pozakrajowymi. Pozatem, jak i za lat poprzednich, Związek urządzi w lecie cały szereg zbiorowych wycieczek, zimowymi zaś wycieczkami zajmie się Sekcya Narciarska.

Kończąc na tem sprawozdanie z działalności Akademickiego Związku Sportowego za rok 1910/11 i oceniając wyniki pracy, z radością możemy stwierdzić, że Towarzystwo nasze jest na drodze stałego i pomyślnego rozwoju. A ponieważ działalność nasza spotyka się z uznaniem w coraz szerszych sferach społeczności akademickiej i coraz liczniejsze zastępy Kolegów biorą w niej udział, więc z otuchą i wiarą spoglądamy w przyszłość.

Za Wydział: *Józef Grabowski,*
przewodniczący.

Turystyka*).

Przechodząc do szczegółowego omówienia działalności Związku na polu poszczególnych rodzajów sportu, skreślimy naprzód działalność naszą w dziedzinie turystyki i sportu tennisowego, ponieważ kierował nią, podobnie jak i za lat poprzednich, główny zarząd A. Z. S.; następnie omówimy po kolei według chronologicznego porządku ich powstawania działalność w sekcyach, które według § 31 naszego statutu kierowały się osobnym regulaminem i posiadały własny zarząd, przez Wydział A. Z. S. zatwierdzony.

W dziedzinie turystyki, o ile weźmiemy pod uwagę ilość i rodzaj urządzanych wycieczek, rozwój naszego Towarzystwa jest stosunkowo powolny i nieznaczny. Przyczyna tego leży głównie w dziwnej obojętności i bez mała niechęci młodzieży akademickiej do opuszczania murów Krakowa. Wydaje się to nieprawdopodobnem, jednak jest faktem niezbitym, że na ogłoszonych przez nas z Krakowa 18 wycieczek, tylko 7 doszło do skutku; reszta nie odbyła się dla braku, lub też zbyt małej ilości zgłoszeń. Lepiej stosunkowo powiodło się w Zakopanem: pomimo nie najświetniejszej pogody w ubiegłym sezonie, na 16 ogłoszonych wycieczek odbyło się 11. Nadto przyczyny tego niewielkiego rozwoju turystyki w naszem Towarzystwie szukać należy jeszcze i w tem, że w wycieczkach swych nigdy nie wykroczyliśmy poza granice Zachodniej Galicyi (z wyj. Tatr).

Zainicyowanie jednak wycieczek okrężnych po Europie o charakterze raczej krajoznawczym, nie zupełnie leży w zakresie naszego działania, jako towarzystwa sportowego, a zarazem wymagałoby za wiele pracy i czasu ze strony Wydziału, który zajmując się wszechstronnem propagowaniem sportu, nie mógłby jednej tylko jego gałęzi zbyt intenzywnie się poświęcać. Oczywiście,

*) Szczegółowy wykaz zbiorowych wycieczek letnich podajemy poniżej; wycieczki zimowe znajdują się w sprawozdaniu Sekcyi Narciarskiej.

o ilebyśmy zauważyli, że rozwój turystyki wśród młodzieży akademickiej zaczyna się posuwać w szybszem tempie niż dotychczas, postaramy się o zorganizowanie osobnej sekcyi turystycznej, któraby zapotrzebowaniu na tem polu w zupełności zadość uczyniła.

Statystycznie działalność turystyczna Związku przedstawia się następująco: urządziliśmy w ubiegłym roku 18 wycieczek zbiorowych (w r. 1909 — 10, w r. 1910 — 13); z tego 7 prowadzonych było z Krakowa, 11 z Zakopanego. Frekwencya na wycieczkach wynosiła przeciętnie 16—17 osób, ogółem 298 osób (w r. 1909 — 154 osób, w r. 1910 — 256 osób). Czysty dochód z wycieczek wynosił 269 K. 68 hal. (w r. 1909 — 90 K. 65 hal., w r. 1910 — 354 K.); cyfra dochodu pomimo zwiększonej frekwencyi znacznie mniejsza niż w r. 1910, da się przedewszystkiem wytłómaczyć tem, że staramy się wycieczki nasze urządzać jak najtaniej, jak również tem, że bierze w nich udział coraz więcej naszych członków.

Głównym terenem wycieczek były Tatry, gdzie zwiedzono prawie wszystkie najwyższe szczyty `(z ogólnej liczby wycieczek 15 jest tatrzańskich). Prowadzili wycieczki Koledzy: J. Gadomski (2), J. Grabowski (3), W. Majewski (6), J. Oppenheim (3), W. Pawlica (1), L. Rudke (3).

Dom turystyczny w Zakopanem otwarty był w roku sprawozdawczym także i przez sezon zimowy. Ponieważ dochód z noclegów nie mógłby był pokryć wydatków na czynsz i utrzymanie domu w tym czasie, więc Wydział A. Z. S. zgodził się na podnajęcie na czas od 1 grudnia do 1 czerwca osobie prywatnej 2 pokoi wraz z kuchnią za czynszem 200 K. Mimo tego uszczuplenia dom turystyczny oddał w sezonie zimowym znaczne usługi, goszcząc zwłaszcza w czasie feryi Bożego Narodzenia i Wielkanocnych szereg naszych narciarzy, jakoteż kilka zbiorowych wycieczek.

W sezonie letnim działalność domu przedstawia się tak imponująco, że opierając się na jej wynikach, z łatwością możemy wykazać konieczność stworzenia nowego, w specyalnie na ten cel postawionym budynku mieszczącego się domu turystycznego. Akcyą tą zajmie się osobna komisya, której skład i program czynności podaliśmy już poprzednio. Największą była oczywiście frekwencya w drugiej połowie lipca i sierpnia. W tym czasie wszystkie miejsca w domu w liczbie 37 były prawie zawsze zajęte i niejednokrotnie po kilkanaście i więcej zgłaszających się osób musiało odchodzić, nie dostawszy noclegu z powodu przepełnienia.

Mimo to, wobec niskości opłat za mieszkanie, zaledwie zdołaliśmy pokryć wydatki na czynsz, utrzymanie i administracyę domu. Na uzupełnienie inwentarza, a zwłaszcza na zastąpienie starego i bardzo prymitywnego urządzenia nowem i więcej odpowiadającem nawet skromnym wymaganiom wygody i porządku, nie było funduszów.

Działalność domu w roku sprawozdawczym przedstawia się w cyfrach w sposób następujący: w czasie od 1 listopada 1910 r., do 30 kwietnia 1911 r. korzystało z domu 83 osoby, liczba noclegów wynosiła 431. W sesonie letnim, t. j. od 1 maja do 30 października 1911 r. 543 osób, liczba noclegów wynosiła 1767. Ogółem przez cały rok 626 osób, z ogólną liczbą noclegów 2248; w tem członków 186, niecłonków 440. Dwa pokoje zajmowały stale Koleżanki. Kolegów i Koleżanek mieszkało w domu przez czas dłuższy (dłużej niż 2 tyg.) przeszło 60. Administrował domem kol. Józef Oppenheim, za wynagrodzeniem miesięcznem w kwocie 20 K. przez miesiące zimowe, 30 K. przez czerwiec i wrzesień, 40 K. przez lipiec i sierpień i bezpłatnem mieszkaniem. Czynsz za dom wynosi rocznie 1000 K.

Na prowadzenie domu udzielił Krajowy Związek Turystyczny subwencyi w kwocie 100 K., co razem z wypłaconą dopiero z początkiem roku sprawozdawczego drugą ratą subwencyi za rok 1910 wyniosło 200 K. Niech nam wolno będzie wyrazić Mu na tem miejscu podziękowanie za przyjście nam z pomocą w organizowaniu i utrzymywaniu tej tak ważnej dla rozwoju turystyki wśród szerszych warstw naszego społeczeństwa instytucyi.

●● ●●● ●●

Wykaz wycieczek zbiorowych, urządzonych staraniem A. Z. S. w lecie r. 1911.

A) Prowadzone z Krakowa:

1. **Do Wieliczki** w dniu 6 maja. Zwiedzono saliny i muzeum. Prowadził kol. Wł. Pawlica. Uczestników 68.

2. **Do Lanckorony** 14 maja. Koleją dojechano do Kalwaryi, skąd pieszo zwiedzono górę klasztorną i ruiny zamku w Lanckoronie. W wycieczce wzięło udział osób 12. Prowadził kol. L. Rudke.

3. **W Tatry** w dniach 3, 4, 5, 6 i 7 czerwca (Zielone Święta). Prowadził pierwszego dnia kol. M. Świerz, następnych kol. J. Grabowski. Z Krakowa wyjechano 2 lipca wieczorem. W pierwszym dniu udano się przez Liliowe, dolinę Cichą, Zawory i dolinę Koprową do schroniska w Niewcyrce. Drugiego dnia zwiedzono Krywań; zejście na nocleg do Szczyrbskiego Jeziora. Następnego dnia, w którym projektowane było wyjście na Szatana, z powodu deszczu udano się jedynie do Popradzkiego Stawu i poprzestano na zwiedzeniu doliny Mięguszowieckiej (część uczestników wyszła na Osterwę). — W czwartym dniu przez Przełęcz Koprową i Wrota Chałubińskiego dostano się do Morskiego Oka, skąd szosą do Zakopanego. Po noclegu w domu turystycznym A. Z. S. powrócono do Krakowa. Uczestników 14. Pierwotny program wycieczki znacznie zmieniono z powodu bardzo obfitych śniegów.

4. **Do Wieliczki** dnia 30 czerwca. Prowadził kol. L. Rudke. Uczestników 39, wśród nich wycieczka szkoły handlowej żeńskiej p. Gaszteckiej z Częstochowy.

5. **W Tatry** w dniach 29, 30 czerwca i 1, 2 lipca pod przewodnictwem kol. J. Grabowskiego. Koleją do Zakopanego, gdzie zanocowano w domu turystycznym A. Z. S. Nazajutrz furkami do Jaworzyny, nocleg pod gołem niebem w górnych piętrach doliny Jaworowej z powodu zbyt późnego wyjazdu z Zakopanego i śniegów na Przełęczy Lodowej. Trzeciego dnia udano się przez Przełęcz Lodową do Kolbachu, stąd kolejką do Szmeksu i pieszo do Śląskiego domu w dolinie Wie-

lickiej. Po noclegu przez Polski Grzebień i Małą Wysoką powrócono do Zakopanego. Uczestników 8.

6. **W Tatry** w dn. 20, 21 i 22 lipca. Prowadził kol. W. Majewski. Wyjazd z Krakowa 19 lipca wieczorem. Nazajutrz udano się przez Czerwone Wierchy (większa część wycieczki zwiedziła po drodze Giewont) do doliny Kościeliskiej, skąd powrócono do Zakopanego. Uczestników 50. — 21 lipca w liczbie 47 osób przez Zawrat (część uczestników wyszła na Zawratową Turnię) i Opalone do Morskiego Oka. — 22 lipca w 44 osób przez Wrota Chałubińskiego, Zawory i Liliowe powrócono do Zakopanego, a stąd nocą do Krakowa. Przez cały czas wycieczki z wyjątkiem ulewnej burzy w dniu pierwszym pogoda wspaniała.

7. **W Pieniny** w dniach 23, 24 i 25 lipca. Wyjazd z Krakowa koleją do Nowego Targu, skąd powozami udano się do Szczawnicy, zwiedzając po drodze kościółek we wsi Dębno i ruiny zamku w Czorsztynie. — Drugiego dnia pieszo do Krościenka i przez pustelnię na Trzy Korony. Po dłuższym popasie w Smirdzonce na łodziach przełomem Dunajca wrócono do Szczawnicy. W ostatnim dniu wycieczki powrócono końmi do Nowego Targu i koleją do Krakowa. Prowadził kol. J. Gadomski. Pogoda piękna, uczestników 6.

8. **W Tatry** w dn. 10, 11, 12 i 13 września. Opuszczono Kraków wieczorem 9 września. Pierwszego dnia ruszono przez Halę Królowej, dolinę Pańszczycy na Krzyżne, gdzie z powodu spóźnionej pory i burzy śnieżnej musiano spędzić noc w szałasie im. Nowickiego. Drugiego dnia wycieczka zeszła do doliny 5-ciu Stawów Polskich i przez Świstówkę udała się do Morskiego Oka. W trzecim dniu przez Rysy i Wagę (część uczestników zwiedziła Wysoką) do Popradzkiego Stawu. Ostatniego dnia powrócono przez Koprową Przełęcz, Zawory i Liliowe do Zakopanego i nocą do Krakowa. Uczestników 6. Prowadził kol. J. Gadomski.

B) Wycieczki prowadzone z Zakopanego.

9. **Na Zawrat i Świnicę** dn. 25 lipca. Prowadził kol. J. Oppenheim. Wycieczka wyszła na Świnicę przez Zawrat, zeszła przez Przełęcz Świnicką i Stawy Gąsienicowe. Uczestników 10.

10. **Na Giewont i Czerwone Wierchy** dn. 29 lipca. Prowadził kol. L. Rudke. Wejście na Szczerbinę, stąd na Giewont, następnie na Kopę Kondracką i Małołączniak, poczem przez dolinę Małej Łąki i Strążyską powrócono do Zakopanego. Uczestników 6.

11. **Na Orlą Perć** w dniu 30 lipca. Od Koziej Przełęczy po Granaty. Prowadził kol. J. Oppenheim. Uczestników 8.

12. **Na Lodowy** dn. 6, 7, 8 i 9 sierpnia pod przewodnictwem kol. W. Majewskiego. Wyjechano furkami do Jaworzyny, skąd przez dolinę Jaworową i Przełęcz Lodową udano się do schroniska im. Terych'ego w dolinie Pięciu Stawów Spiskich. Drugiego dnia wyjście na Lodowy i z powrotem do schroniska; następnie przez Czerwoną Ławkę do doliny Staroleśnej. W trzecim dniu projektowane było wyjście na szczyt Jaworowy, lecz z powodu niepogody ograniczono się do zwiedzenia Strzeleckiej Turni. Ostatniego dnia przez Małą Wysoką (wejście od doliny Staroleśnej) i Polski Grzebień powrócono do Zakopanego. Uczestników 8.

13. **Na Furkot, Mięguszowiecką Przełęcz i Kozi Wierch** w dn. 10, 11, 12, 13 sierpnia. W pierwszym dniu przez Liliowe, Zawory dotarto wśród deszczu do doliny Niewcyrki; drugiego dnia wyjście na Furkot, skąd przez Bystry Przechód i dolinę Młynicy do Szczyrbskiego Jeziora. W trzecim dniu już wśród pięknej pogody przez Przełęcz Mięguszowiecką do Morskiego Oka. W czwartym przez Opalone, Kozią Przełęcz, Kozi Wierch, Zmarzły Staw powrócono do Zakopanego. Pogoda w pierwszym i drugim dniu wycieczki zła, później bardzo ładna. Prowadził kol. J. Oppenheim, uczestników 6.

14. **W Tatry Zachodnie** dn. 15, 16, 17 sierpnia. Prowadził kol. W. Majewski. Końmi do doliny Chochołowskiej, stąd na Rakoń i Wołowiec, zejście do schroniska w dolinie Rohackiej. Drugiego dnia z powodu niepogody tylko część uczestników weszła na Rohacz Ostry, przeszła granicą na Rohacz Płaczliwy i przez przełęcz pod Przednim Zielonym Wierchem wróciła do doliny Rohackiej. W trze-

cim dniu wśród pięknej pogody przez dolinę Zuberską, dolinę Studziennej Wody na Osobitą, powrót przez doliny Suchą, Bobrowiecką, Chochołowską, Kościeliską pieszo do Zakopanego. Uczestników 5.

15. **Na Krzyżne i Kosistą** 19 sierpnia pod przewodnictwem kol. W. Majewskiego. Przez Halę Gąsienicową na Krzyżne, stąd na Kosistą; zejście graniami na Halę Waksmundzką, z której powrócono szosą do Zakopanego. Z początku wycieczki pochmurno, mglisto, później piękne widoki. Uczestników 13.

16. **Na Baranie Rogi i Łomnicę** w dniach 21, 22, 23 i 24 sierpnia pod kierunkiem kol. Grabowskiego. Furkami do Jaworzyny, następnie przez Przełęcz Pod Kopą do schroniska przy Zielonym Stawie Kiezmarskim. Następnego dnia na Przełęcz Baranią (utrudniały wyjście ogromne masy śniegu, przez który trzeba się było przerąbywać) i Baranie Rogi. Zejście z przełęczy do doliny Zimnej Wody, nocleg w hotelu „Pod Kozicą". W trzecim dniu zwykłą drogą na Łomnicę i na noc do Doliny Staroleśnej. Czwartego dnia przez Rohatkę (część uczestników zwiedziła Dziką Turnię) na nocleg do Roztoki. Nazajutrz wrócono końmi do Zakopanego. Uczestników 8.

17. **Na Krywań, Furkot, Hruby i Rysy** w dniach 22, 23, 24 i 25 sierpnia. Prowadził kol. W. Majewski. Pierwszego dnia w 15 osób przez Liliowe, Zawory do Niewcyrki. Nocleg, ponieważ schronisko było zajęte, pod gołem niebem przy watrze. W drugim dniu już w 20 osób na Krywań, zejście do Szczyrbskiego Jeziora. — Trzeciego dnia z powodu niepewnej pogody tylko połowa wycieczki udała się przez dolinę Młynicy na Furkot i granią na Hruby Wierch. Ostatniego dnia wycieczki przez Wagę i Rysy do Morskiego Oka, skąd furkami do Zakopanego.

18. **Na Garłuch** dnia 31 sierpnia i 1, 2 września, prowadził kol. W. Majewski. — Furkami do Roztoki, skąd wśród deszczu i wichru przez Polski Grzebień do Śląskiego domu. W drugim dniu wśród cudownej pogody po świeżym śniegu na Garłuch, poczem z powrotem do Śląskiego domu i na noc do Wyżnich Hag. Trzeciego dnia również przy pięknej pogodzie przez Przełęcz pod Chłopkiem do Morskiego Oka, skąd furkami powrócono do Zakopanego. Uczestników 16.

Józef Oppenheim
administrator domu turyst.

Józef Grabowski
przewodniczący Komisyi wycieczkowej.

Tennisy.

W r. 1910 podnajęliśmy od p. Frassa, dzierżawcy Parku Krakowskiego 4 place tennisowe oraz altanę na szatnię i skład przyborów. Place były tak zrujnowane i tak źle urządzone, że musieliśmy je z gruntu przerobić, niemal zbudować na nowo, co oczywiście pociągnęło za sobą znaczne koszta, których dochód z gry w jednym roku nie mógł pokryć.

Gdy kontrakt dzierżawny p. Frassa z dniem 1 stycznia 1911 r. upłynął, Magistrat rozpisał rozprawę ofertową początkowo na cały park. Wtedy wnieśliśmy podanie, by place tennisowe, jako zbudowane naszym kosztem, z całości dzierżawnej Parku Krakowskiego Gmina wyłączyła i nam wprost wydzierżawiła. Na podanie to nie otrzymaliśmy żadnej wyraźnej odpowiedzi pomimo kilakrotnych starań w tym kierunku. Pierwsza rozprawa ofertowa na dzierżawę całego Parku Krakowskiego nie przyniosła żadnego rezultatu. Wobec tego Gmina zmuszoną była rozpisać nową rozprawę, która zresztą również nie przyniosła rezultatu. W ten sposób sprawa naszych placów tennisowych przewlekła się do połowy kwietnia. Gdy obie rozprawy ofertowe na dzierżawę całego Parku spełzły na niczem i wszyscy oferenci się cofnęli, Magistrat zdecydował się objąć park we własny zarząd i wydzierżawić z osobna restauracyę, teatr, tennisy i t. d. Rozprawę ofertową na place tennisowe (przez nas i naszym kosztem urządzone) rozpisano na 5 maja. Rozstrzygnięcie, z powodów nam nieznanych, nastąpiło jednak dopiero 17 maja, przyczem Towarzystwo nasze, jako oferujące najwyższą kwotę, place tennisowe w dzierżawę otrzymało. Kontrakt podpisano na lat trzy, za czynszem dzierżawnym 300 K. rocznie.

Ponieważ jeden z placów wraz z pawilonem przy przeprowadzeniu regulacyi całego parku zniesiono, więc zostały nam tylko trzy place bez altany na skład przyborów i szatnię. Przystąpiliśmy zatem do budowy dwóch nowych placów, a zarazem rozpoczęliśmy starania, by Gmina wybudowała nam w miejsce zburzonego

starego nowy pawilon. Starania uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i nowy, bardzo porządny i ładnie się prezentujący pawilon oddano nam do użytku w końcu lipca.

Roboty około budowy dwóch nowych, jak również gruntowna naprawa i rozszerzenie dawnych placów, zajęły tyle czasu, że dopiero w drugiej połowie czerwca, a więc już po sezonie tennisowym mogliśmy oddać place do użytku publiczności. Łatwo jest więc zrozumiałem, że place tennisowe w roku sprawozdawczym przyniosły nam tylko znaczny, bo przeszło 800 K. wynoszący deficyt. Czy dochód z gry w następnych dwóch latach, na które jeszcze opiewa kontrakt dzierżawy placów, wydatek ten pokryje, niewiadomo.

Wszystkie place otoczone są 3 m. wysoką siatką drucianą, zapobiegającą gubieniu piłek i posiadają rozmiary 30 × 13 m, (linie autowe 23 × 10·77 m.). Ceny za grę wynosiły w roku ubiegłym w godzinach rannych dla członków 60 hal. za plac, dla niećzłonków 1 K. 20 hal.; w godzinach popołudniowych dla członków 1 K. za plac, dla niećzłonków 1 K. 80 hal.; niećzłonkowie, grający z członkami dopłacali 20 hal. za godzinę od osoby. Wypożyczenie piłek na godzinę 40 hal.

Ceny powyższe utrzymamy także w roku bieżącym. Place odnowione i naprawione otwarte zostaną do użytku publiczności z dniem 1 kwietnia. W miesiącu czerwcu mamy zamiar urządzić turniej tennisowy, przyczem zgłaszającym się do turnieju przysługiwać będzie dla trainingu prawo gry na placach za znacznie zniżoną opłatą.

Witold Kiltynowicz,
przewodniczący Komisyi tennisowej.

Sekcya Narciarska.

Sekcya Narciarska A. Z. S. zawiązana została 17 listopada 1909 r. i nosiła początkowo nazwę: Sekcya Sportów Zimowych. Ponieważ zaraz w pierwszym roku jej istnienia natrafiono na wielkie trudności w organizowaniu sportu saneczkowego i łyżwiarskiego, sport narciarski natomiast wykazał pomyślny rozwój, więc Wydział Sekcyi zmienił jej nazwę w sposób bardziej odpowiadający jej działalności. Zmianę tę zatwierdziło Walne Zgromadzenie Sekcyi.

Sekcya hołdowała zawsze kierunkowi turystycznemu w narciarstwie; członkowie jej, wychodząc z założenia, że Kraków z powodu swej łagodnej zimy i braku śniegu nigdy nie stanie się środowiskiem narciarstwa boiskowego, polęgającego na doprowadzeniu do jaknajwiększego stopnia doskonałości samej sztuki jeżdżenia na nartach i wymagającego wskutek tego ciągłych ćwiczeń — tem intenzywniej zwrócili się do turystyki zimowej, która dzięki blizkości gór jest dla nas stosunkowo łatwo dostępną.

Wyniki naszej działalności na tem polu przedstawiają się bardzo pokaźnie; w szeregu wycieczek zbiorowych, urządzonych staraniem Sekcyi, jakoteż w wycieczkach podjętych z prywatnej inicyatywy członków, zwiedzono najwyższe, na nartach dostępne szczyty tatrzańskie. Dość wspomnieć tutaj dokonane przez zbiorowe wycieczki Sekcyi wejścia na szczyty tej wysokości, co Krywań, Bystra, Kamienista, Czerwone Wierchy i t. p. — a z wycieczek członków zwiedzenie Sławkowskiego Szczytu, przejście ze Szczyrbskiego Jeziora przez Krywań do Pod Bańskiej, przejście w jednym dniu przez Koprową Przełęcz, Zawory, Liliowe z węgierskiej na północną stronę Tatr itd. W Beskidach zwiedzono kilkakrotnie Pilsko, dokonano nierobionego dotąd przez Polaków zjazdu z Babiej Góry na stronę węgierską (do Polhory), w dwóch zbiorowych wycieczkach poznano wspaniałe tereny narciarskie w Beskidach Śląskich (Klimczok, Skrzyczne, Barania Góra). Nadto w wycieczce urządzonej w górzyste okolice Rudawy i Krzeszowic skonstatowano, że i w bezpośredniej blizkości Krakowa znajdują

się bardzo ładne tereny narciarskie, które o ile warunki śniegowe na to pozwolą, mogą z powodzeniem rywalizować z tak ulubionymi przez krakowskich narciarzy terenami koło Suchej lub Jeleśni. Bliższe szczegóły co do działalności turystycznej Sekcyi Narciarskiej i jej członków znajdują się w podanych poniżej zestawieniach wycieczek.

Statystycznie działalność turystyczna Sekcyi przedstawia się w sposób następujący: urządzono 3 kursy jazdy na nartach i 16 zbiorowych wycieczek, z tego 9 w Tatry. Ogółem wzięło udział w wycieczkach Sekcyi 111 osób, co daje przeciętnie 7 uczestników na każdą wycieczkę. Trzy wycieczki urządzono wspólnie z krakowskiem Tatrzańskiem Tow. Narciarzy.

Nie ograniczając się jedynie do turystyki wzięła Sekcya udział w „II. międzynarodowych zawodach narciarskich“ urządzonych staraniem Karpackiego Tow. Narciarzy, Tatrzańskiego Tow. Narciarzy i Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy T. T. w Zakopanem dnia 5 lutego 1911 r. Staraniem Sekcyi odbył się „bieg akademicki“ z Wrótek (1475 m.) Suchym Żlebem do dolnych szałasów na Kalatówkach. Zwycięzcy otrzymali plakiety i nagrody honorowe, a mianowicie: pierwszy zwycięzca plakietę i złoty sygnet, drugi plakietę i parę nart norwegskich, trzeci plakietę. Różnica wysokości, którą uczestnicy biegu musieli pokonać wynosiła przeszło 300 m.; bieg należał do trudnych ze względu na stromość i wązkość terenu, którym trzeba było zjeżdżać. Czasy osiągnięte przez uczestników biegu, są następujące:

1) Menda Stanisław, Lwów. 7 min. 5 sek.
2) Bizoń Józef, Lwów, 8 min. 17 sek.
3) Pawlica Władysław, Kraków, 8 min. 20 sek.
4) Świerz Mieczysław, Kraków, 8 min. 57 sek.
5) Terlecki, Kraków, 9 min. 1 sek.
6) Cybulski Jerzy, Dorpat, 13 min. 57 sek.
7) Majewski Wacław, Kraków, 15 min. 32 sek.
8) Grabowski Wacław, Kraków, 23 min. 32 sek.
9) Zarzycki, Kraków, 23 min. 59 sek.

Nadto popularyzowano narciarstwo przez urządzenie odczytów i wieczorów projekcyjnych. Mianowicie dnia 21 stycznia odbył się, ilustrowany obrazami świetlnymi, odczyt kol. M. Świerza o narciarstwie turystycznem i sportowem. Urządzeniu drugiego odczytu stanęło na przeszkodzie zamknięcie Uniwersytetu. Członków liczyła Sekcya 36; posiedzeń Wydziału odbyło się 11.

W roku bieżącym zamierza Sekcya urządzić znowu 3 kursy jazdy na nartach, znaczną liczbę wycieczek zbiorowych dla wprawniejszych i mniej wprawnych narciarzy i zawody narciarskie dla uczniów szkół wyższych.

Sprawozdanie turystyczne z działalności Sekcyi Narciarskiej A. Z. S. za r. 1910—11.

I. **Kursy jazdy na nartach.**

1. 26, 27, 28 grudnia, kurs jazdy na nartach prowadzony wspólnie z T. T. N. na Kalatówkach i w Suchym Żlebie. Kierownikami kursu byli ze strony T. T. N. p. A. Bobkowski, ze strony A. Z. S. kol. Wł. Pawlica. Z pośród uczestników członków Sekcyi Narciarskiej 13. Przez dni kursu przeważnie zadymka i wichura. Na zakończenie odbyła się wymieniona poniżej wycieczka na Giewont.

2. 9, 10, 11 lutego w Krakowie na Skałach Panieńskich pod kierunkiem kol. W. Majewskiego i M. Świerza. Na zakończenie odbyła się wycieczka na Sowiniec i Pustelnik. W kursie wzięło udział osób 14. Pogoda cały czas ładna, śnieg dobry.

3. 12, 13 i 14 marca kurs w Zakopanem pod kierunkiem kol. W. Majewskiego. Pierwszego dnia ćwiczenia na Kalatówkach i w Suchym Żlebie; w drugim dniu rano na Hali Kondratowej, popołudniu na Gubałówce; trzeciego dnia zrobiono wycieczkę na przełęcz Goryczkową. Uczestnicy kursu w liczbie 8 mieszkali w domu turystycznym A. Z. S. Pogoda przez pierwsze dwa dni ładna, trzeciego dnia wiatr halny.

II. **Wycieczki zbiorowe** *).

1. 24 grudnia, w Tatry: **na Przełęcz Goryczkową** (1820 m.); prowadzi kol. Wł. Pawlica, uczestników 4. Mglisto i wiatr, powyżej kotła szreń, w powrocie wiatr halny i odwilż.

2. 29 i 30 grudnia w **Tatry Zachodnie.** Sankami do doliny Kościeliskiej, stąd na nartach na noc do schroniska na Hali Pysznej. Następnego dnia w zamiarze wyjścia na Bystrą uczestnicy doszli wśród silnej zadymki i kopnego śniegu na terasę pod Przełęczą Pyszniańską (aner. 1560 m.). Z powodu złych warunków atmosferycznych zaniechano wyjścia na przełęcz i powrócono do schroniska; 4 uczestników wycieczki wróciło tego samego dnia do Zakopanego, 2 zaś zanocowało w schronisku i wyszło następnego dnia już przy pięknej pogodzie wraz z wycieczką Z. O. N. T. T. na Przełęcz Pyszniańską (1789 m.). — Prowadził kol. J. Grabowski, uczestników 6.

3. 2 stycznia w Tatry: **na Giewont** (1900 m.). — Wyjście na nartach do szczerby, stąd po oblodzonych skałkach na szczyt. Zjazd o zmroku z powodu utrudnionego lodem zejścia ze szczytu. — Pogoda, śnieg dość dobry; uczestników 9, prowadził kol. Wł. Pawlica.

4. 28 i 29 stycznia na **Babią Górę** (1725) m.). — Wyjechano do Makowa koleją, skąd sankami do Zawoji. Wyjście przez Markowe Szczawiny i przełęcz Bramę. Z powodu silnej zadymki i spóźnionej pory uczestnicy zmuszeni byli nocować pod gołem niebem, w dziurze wykopanej w śniegu. Następnego dnia zjechano do Polhory, stąd sankami wrócono na stacyę Jeleśna. Projektu wyjścia na Pilsko w celu połączenia się z drugą wycieczką A. Z. S. zaniechano z powodu złych warunków atmosferycznych. Uczestników 3, prowadził kol. W. Majewski. Pierwszego dnia zadymka, drugiego również; śnieg głęboki i sypki, silny mróz.

5. 29 stycznia na **Pilsko** (1557 m.) wspólnie z T. T. N. Nocleg w Krzyżowej. Wyjście na szczyt wśród silnej zawieji, wskutek której stracono kierunek i zjechano (po połączeniu się z napotkaną wycieczką Winter-Sport-Clubu z Bielska) przez Koniarkę do Sopotni, skąd sankami nocą powrócono do Jeleśnej. — Uczestników 6, w tem 4 członków A. Z. S. — Prowadzili kol. Wł. Pawlica i M. Świerz.

6. 4 lutego w Tatry; na **Przełęcz Goryczkową** (1820 m.) wraz z T. T. N. i Z. O. N. T. T. — Część uczestników wyszła na Kasprowy Wierch (1989 m.).

*) Wykaz ten obejmuje tylko takie wycieczki, które przez Towarzystwo naprzód jako zbiorowe ogłoszone zostały.

Śnieg dobry, od kotła szreń, pod przełęczą prawie lód. W czasie powrotu silny wiatr i mgła. W wycieczce wzięło udział członków A. Z. S. 5. — Prowadzili p. A. Bobkowski i kol. J. Grabowski.

7. 12 lutego w okolice **Krzeszowic.** — Dojechano koleją do stacyi Rudawa. Stąd przez Czechło, Łysą Górę (419 m.), Dębnik, Bożą Mękę (457 m.), Paczółtowice, Czerną do Krzeszowic. — Uczestników 12, prowadził kol. Wł. Pawlica, śnieg dobry, pogoda.

8. 26 lutego na **Pilsko** (1557 m.). — Prowadził kol. Wł. Pawlica; zadymka, śnieg sypki, zjazd północno-wschodniem ramieniem Pilska. Uczestników 8.

9. 4 i 5 marca w Tatry: na **Żółtą Turnię** (2088 m.). — Pierwszego dnia na Łopatę, stąd popod Czubę Goryczkową na Przełęcz Goryczkową Świńską (1800 m.), następnie granią przez Pośredni Goryczkowy (1874 m.) i Kasprowy Wierch (1989 m.) na Suchą Przełęcz, ze zjazdem na nocleg do schroniska na Hali Gąsienicowej.— Następnego dnia na Żółtą Turnię (2088 m.) i z powrorem przez Boczań do Zakopanego. Pierwszego dnia pogoda ładna, drugiego mglisto; śnieg bardzo dobry, jedynie z Suchej Przełęczy na Halę Gąsienicową bardzo nierówny (falisty). Uczestników 9, prowadził kol. Wł. Pawlica.

10. 5 marca w Tatry: na **Przełęcz Goryczkową** (1820 m.). Przyjazd do Zakopanego równocześnie z poprzednią wycieczką. — Pierwszego dnia ćwiczenia na Kalatówkach dla 4 mniej wprawnych narciarzy, drugiego dnia wyjście na Przełęcz Goryczkową. Snieg dobry, mglisto. Prowadził kol. Antosiewicz.

11. 12 marca na **Pilsko** (1557 m.), wraz z T. T. N. — Pogoda, śnieg górą dobry, w dolnych partyach lepiący się. Zjazd przez Buczynkę. W wycieczce wzięło udział członków A. Z. S. czterech. Prowadzili p. A. Bobkowski i kol. Wł. Pawlica.

12. 14 marca w Tatry: na **Przełęcz Goryczkową** (1820 m.). — Wycieczka odbyta na zakończenie 3-ciego kursu A. Z. S., prowadzonego przez kol. W. Majewskiego. Uczestników 9, śnieg dobry, wiatr halny.

13. 19 marca **w Beskidy Śląskie**. — Część uczestników wyjechała z Krakowa 18-go i zanocowała w Bielsku, druga część pojechała do Bielska rano 19-go. Koleją elektryczną udano się do Cygańskiego Lasku, potem na nartach do schroniska na Kamienickim Płaskowyżu (Kamitzer-Platte — 1001 m.). Następnie przez Klimczok (1119 m.) na Magórę (Josefsberg), skąd zjechano do Wilkowic i koleją powrócono do Krakowa. — Pogoda, śnieg powyżej 500 m. bardzo dobry. Prowadził kol. W. Majewski, uczestników 8.

14. 25 i 26 marca w Tatry: na **Czerwone Wierchy i Ornak**. — Pierwszego dnia przez Przełęcz Pod Kopą Kondracką, Kopę Kondracką (2004 m.), Małołączniak (2101 m.), Krzesanicę (2128 m.), Ciemniak (2099 m.) ze zjazdem do restauracyi w dolinie Kościeliskiej, skąd przy pochodniach na nocleg do schroniska na Hali Pysznej. — Następnego dnia miano wyjść na Bystrą. Z powodu silnej zadymki zmieniono plan i zwiedzono Ornak (1861 m.). Z restauracyi w dolinie Kościeliskiej powrócono do Zakopanego. — Pierwszego dnia do południa mgły i wiatr, potem pogoda. Górą szreń, w niższych partyach śnieg przeważnie dobry, miejscami jednak lepiący się. W drugim dniu zadymka, śnieg górą bardzo dobry, dołem lepiący się. Uczestników 9 (z tego na Ornaku było 7); prowadził kol. Wł. Pawlica.— Słabsi narciarze wyszli pierwszego dnia z główną wycieczką na Kopę Kondracką, skąd wrócili do Zakopanego. Następnego dnia zwiedzili Czarny Staw pod Kościelcem (1620 m.). Uczestników 4, prowadził kol. Antosiewicz.

15. 31 marca i 1 kwietnia **w Beskid Zachodni.** — Z Krakowa wyjechano w południe do Bielska i udano się na noc do schroniska na Kamienickim Płaskowyżu (1001 m.). Następnego dnia zwiedzono Klimczok (1119 m.) i zjechano zeń do Szczyrku, stąd na Skrzyczne (1250 m.) i graniami przez Malinowską Skałę (1150 m.), Tiunów Wierch (1140 m.) na Baranią Górę (1214 m.). Z Baraniej Góry zjechano do Milówki i powrócono koleją do Krakowa. — Śnieg dobry powyżej 700 m.; pogoda, uczestników 5, prowadził kol. W. Majewski.

16. 18, 19, 20 i 21 kwietnia **w Tatry**. — Pierwszego dnia udano się sankami do doliny Kościeliskiej, stamtąd na nocleg do schroniska na Hali Pysznej, gdzie odbyły się kilkogodzinne ćwiczenia w jeździe łukami i opornej. — W drugim dniu przez Pyszniańską Przełęcz (1789 m.), Błyszcz (2163 m.) na Bystrą (2250 m.),

skąd zjechano Szerokimi Upłazami (1991 m.) (pierw. przejście zimowe) do wsi Pod-Kamienistej na Liptowie, gdzie zanocowano. — Trzeciego dnia zwykłą drogą (od Pod-Bańskiej) udano się na Krywań (2496), zjazd do Pod-Bańskiej. — W czwartym dniu wyszli uczestnicy wycieczki przez Hlinę (pierwsze przej. zim.) na Kamienistą (2128 m.), skąd trudny z powodu szreni zjazd stromem zboczem do Doliny Kościeliskiej i pieszo (sanny już nie było) powrócono do Zakopanego. Śnieg przeważnie dobry, mokry, cały czas pogoda. Uczestników 6. Prowadził kol. Wł. Pawlica.

Wycieczki członków.

Dla lepszego zoryentowania się w narciarsko-turystycznej działalności członków Sekcyi Narciarskiej, podajemy poniżej wykaz wycieczek członków, bądź zainicyowanych prywatnie, bądź odbytych w charakterze uczestników w wycieczkach zbiorowych, urządzonych przez naszą Sekcyę lub inne Towarzystwo narciarskie. Gwiazdka przed nazwą miejscowości oznacza wycieczkę zbiorową lub dokonaną z przewodnikiem; kreska łączy wyjścia dokonane tego samego dnia. W wykazie znalazły uwzględnienie oczywiście tylko te wycieczki, o których nas powiadomiono i które przekraczają zakres zwykłego „spaceru narciarskiego" i istotnie za wycieczki uznane być mogą. Nie umieściliśmy więc wcale takich, jak Hala Goryczkowa, Kondracka, Kalatówki, Gubałówka i t. p.

Antosiewicz Wacław, słuch. fil. *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; * Goryczkowa Przełęcz; *Kopa Kondracka, *Czarny Staw; *Klimczok — *Skrzyczne — *Malinowska Skała — *Tiunów Wierch — *Barania Góra.

Borkowski Józef, asyst. Uniw. *Sławkowski Szczyt, *Krywań, *Przełęcz Pyszniańska; Krzyżne — Kosista — Wołoszyn, Skrajna Turnia.

Gadomski Jan, słuch. fil. Hala Gąsienicowa, *Giewont; *Przełęcz Goryczkowa; Wrótka; *Przełęcz Świńska Goryczkowa — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak; *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Goetel Walery, słuch. fil. Klosteralpe — Muckenkogel — Hinteralpe; *Paulmauer — *Grabenalpe; *Płaj — *Temnatik — *Woskresat Wierch; *Paulmauer — *Stadlmauer.

Grabowski Józef, słuch. filoz. *Przełęcz Goryczkowa (trzykrotnie); *Pyszniańska Przełęcz; Wrótka; *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Łopata — *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; *Klimczok — *Magóra; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak, *Ornak; Baszta Skrajna, Osterwa, Wołowiec Mięguszowiecki, Koprowa Przełęcz — Zawory — Liliowe, *Czarny staw.

Jakubowski Adam, słuch. med. *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; Przełęcz Goryczkowa; *Klimczok — *Magóra; *Przełęcz Pyszniańska — *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Jaworski Jerzy, słuch. roln. *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Pilsko; *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; *Klimczok — *Magóra; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak, *Ornak; *Przełęcz Pyszniańska — *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Jentys Stanisław, słuch. roln. Hala Gąsienicowa; *Giewont; *Przełęcz Goryczkowa; Wrótka; *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Pilsko; *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; *Klimczok — *Magóra; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak, *Ornak.

Kiltynowicz Witold, słuch. fil. *Goryczkowa Przełęcz; *Hala Pyszna; *Klimczok — *Skrzyczne — *Malinowska Skała — *Tiunów Wierch — *Barania Góra.

Kulczyński Władysław, słuch med. Łopata, *Hala Pyszna; *Przełęcz Goryczkowa; Baszta Skrajna, Osterwa, Żabie Stawy Mięguszowieckie, Przełęcz Koprowa — Zawory — Liliowe, *Czarny Staw.

Lambert Kazimierz, słuch. roln. *Goryczkowa Przełęcz; *Kopa Kondracka, *Czarny Staw; *Klimczok — *Magóra.

Majewski Wacław, słuch. med. *Babia Góra; Wrótka (dwukrotnie), *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Pilsko; *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy Wierch, *Żółta Turnia; *Przełęcz Goryczkowa; *Klimczok — *Magóra; *Klimczok — *Skrzyczne — *Malinowska Skała — *Tiunów Wierch — *Barania Góra.

Oppenheim Józef: *Przełęcz pod Kopą Kondracką; *Kasprowy; Pośredni Goryczkowy; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak (dwukrotnie), *Ornak; *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; Kasprowy — Mały Kościelec; Kasprowy — Czarny Staw; *Pyszniańska Przełęcz — *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Pawlica Władysław, słuch. fil. *Przełęcz Goryczkowa; *Giewont; *Pilsko; Wrótka; * Pilsko; *Przełęcz Goryczkowa Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy' *Żółta Turnia: *Pilsko — *Buczynka; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak, * Ornak; *Przełęcz Pyszniańska — *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Piotrowski Kazimierz, słuch. med. *Kasprowy; *Goryczkowa; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — *Krzesanica — *Ciemniak, *Ornak; *Klimczok — *Magóra; Baszta Skrajna, Osterwa, Wołowiec Mięguszowiecki, Przełęcz Koprowa — Zawory — Liliowe, *Czarny Staw.

Raynel Emilia, słuch. fil.: *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Przełęcz Pod Kopą Kondracką; *Hala Pyszna; *Czarny Staw.

Rudke Leopold. słuch. med. *Giewont; *Pilsko; *Rudawa — *Czerna — *Krzeszowice; *Hala Gąsienicowa; *Goryczkowa Przełęcz Świńska — *Pośredni Goryczkowy — *Kasprowy, *Żółta Turnia; *Kopa Kondracka — *Małołączniak — * Krzesanica — *Ciemniak, * Ornak; *Klimczok — *Skrzyczne — *Malinowska Skała — *Tiunów Wierch — *Barania Góra,

Skibniewski Tadeusz, słuch. med. *Babia Góra; *Klimczok — *Skrzyczne — *Malinowska Skała — *Tiunów Wierch — *Barania Góra.

Świerz Mieczysław, słuch. fil.; *Przełęcz Goryczkowa, Łopata, *Pyszniańska Przełęcz, *Giewont, *Pilsko, Wrótka, *Pilsko, *Kasprowy, *Buczynka.

Stanilewicz Seweryn, słuch. roln.: *Goryczkowa Przełęcz, *Kopa Kondracka, *Czarny Staw.

Wilczyński Juliusz, słuch. techn.: Hala Gąsienicowa; *Giewont; *Błyszcz — *Bystra — *Szeroki Upłaz, *Krywań, *Hlina — *Kamienista.

Mieczysław Świerz
przewodniczący Sekcyi Narciarskiej.

Sekcya Wioślarska.

Myśl założenia Sekcyi Wioślarskiej powstała na początku wiosny 1911 r. Ponieważ zakupno łodzi rasowych wymagało znacznych funduszów, więc próbowano najpierw uzyskać dla członków A. Z. S. zniżki w Oddziale Wioślarskim krakowskiego Sokoła. Gdy te starania nie przyniosły rezultatu, chciano zakupić łodzie w Czernichowie, na wzór tych, jakie posiada tamtejsza Szkoła Rolnicza. Wkrótce jednak inicyatorowie tego projektu doszli do przekonania, że łodzie czernichowskie nadają się conajwyżej do odbywania krótszych lub dłuższych spacerów po Wiśle, o racyonalnem zaś uprawianiu na nich sportu wioślarskiego nie może być mowy. Trzeba więc było zdecydować się na zakupno łodzi rasowych. Potrzebne na to fundusze uzyskano dzięki subwencyi z głównej kasy Związku i poparciu materyalnem u Tow. Wioślarskiego we Włocławku i kilku JWP. Profesorów, krórzy zapisali się na członków założycieli oraz członków wspiarających Sekcyi Wioślarskiej.

Zamówiono za cenę 800 Kor. czterowiosłową łódź rasową w warsztatach p. Stanisława Rudego w Krakowie. Łódź została wykończona w połowie lipca; ponieważ w tym czasie z powodu wakacyi działalność Sekcyi została przerwana, więc spuszczono ją na wodę dopiero we wrześniu. Już pierwsze próby jazdy wykazały, że łódź wyrobu krajowego w niczem nie ustępuje fabrykatom czeskim i niemieckim. Nadto nabyto zwyczajną „pychówkę", zaopatrzoną w składany maszt bambusowy i żagiel. Łódź ta spełniała na razie funkcye łodzi szkolnej.

Dla pomieszczenia łodzi wybudowano w zakładzie ciesielskim p. Karwata pawilon na przystań, składający się z hali, mogącej pomieścić 10 łodzi, i szatni dla 20 wioślarzy. Przystań wystawiono nad brzegiem Wisły na Dębnikach w posesyi dawniej hr. Lassockich na gruncie wydzierżawionym za minimalną opłatą od Magistratu.

Działalność sportowa Sekcyi rozpoczęła się z początkiem października, zaraz po wybudowaniu przystani. Zorganizowano 3 osady,

które ćwiczyły się w wiosłowaniu pod kierunkiem sterników Oddz. Wiośl. Sokoła i odbyły szereg wycieczek w górę Wisły: do Bielan, Tyńca i t. p. Niezwykle pogodna jesień pozwoliła na przedłużenie działalności Sekcyi do połowy listopada.

Członków zwyczajnych liczyła Sekcya 14. Wkładka za sezon wynosiła 10 K. Na prezesa uproszono Prof. Dr. Wł. Heinricha. W roku przyszłym Sekcya ma zamiar wystawić osadę do „biegu juniorów“ w wiosennych regatach Oddziału Wioślarskiego Sokoła, zainicyować parę wycieczek statkami po Wiśle i powiększyć swój inwentarz przez zakupienie jeszcze jednej łodzi szkolnej, ponieważ nauka wiosłowania na posiadanej obecnie „pychówce“ jest niedostateczną. Przytem wskutek ogromnego zainteresowania sportem wioślarskim wśród Młodzieży akademickiej spodziewany jest znaczny wzrost liczby członków. Wyćwiczeni już w wiosłowaniu członkowie Sekcyi podzieleni zostaną na osady i pod kierunkiem znających Wisłę sterników odbywać będą kilka razy w tygodniu bliższe i dalsze wycieczki.

Stanisław Sawicki,
zast. przewodn. Sekcyi Wioślarskiej.

Sekcya Footballowa.

Sekcya Footballowa została założona na wiosnę 1910 r., lecz po wakacyach działalność jej została przerwana z powodu wyjazdu większej części członków. Dopiero w jesieni roku sprawozdawczego zorganizowano ją powtórnie.

Ponieważ w interesie poziomu sportowego drużyny nie podobna było ograniczyć się do samych akademików, zdecydowano się przyjmować na uczestników Sekcyi także uczniów dwóch najwyższych klas szkół średnich, którzy po zdaniu matury mają zamiar zapisać się na Uniwersytet. Uczestnicy ci nie opłacają wkładek do A. Z. S. i nie mają prawa brania udziału w Walnych Zgromadzeniach Sekcyi i Związku.

Wkrótce utworzono dwie drużyny. Kapitanem pierwszej został kol. Adam Obrubański, słuch. filoz., kapitanem rezerwy kol. Greffner.*) Obie drużyny trenowały kilka razy w tygodniu, początkowo na Błoniach. Jednak z powodu znacznej liczby klubów ćwiczących się na Błoniach w grze w piłkę nożną, niejednokrotnie nie można było znaleźć odpowiedniego do trainingu miejsca. Wobec tego Zarząd Sekcyi wynajął od przedsiębiorców boisko pozlotowe wraz z szatniami za czynszem miesięcznym 90 kor. Za tę cenę Sekcya stawała się wyłącznym gospodarzem boiska, które przedsiębiorcy zarezerwowali sobie jedynie na dnie matchów publicznych. Boisko podnajmowywały od Sekcyi kluby sportowe „Wisła“ i „Makkabi“.

Z chwilą wynajęcia boiska można już było trenować grę w piłkę nożną w sposób metodyczny, Rozegrano też cały szereg matchów-trainingów z krakowskimi klubami. Dnia 5 listopada urządzono match publiczny z klubem sportowym „Polonią“, poprzedzony

*) Ponieważ sprawozdawczy rok administracyjny Akad. Związku Sportowego miał się już ku końcowi w chwili zawiązania się obu drużyn, więc ich członkom zwyczajnym Wydział A. Z. S. pozwolił zapisać się na członków Towarzystwa już na rok 1911/12. Wskutek tego w zamieszczonym poniżej spisie członków za rok 1910/11 nazwiska ich nie są podane.

matchem rezerw obu drużyn. Wynik ostateczny 4:2 na korzyść I. drużyny Sekcyi Footballowej A. Z. S. Match rezerw dał wynik 1:1. Sędziował bezstronnie i umiejętnie p. Franciszek Jachieć.

Skład I. drużyny Footballowej A. Z. S. jest obecnie następujący:

Mostowski W.,
sł. praw.

Wanicky W.,
sł. praw.

Cepurski W.,
sł. filoz.

Krasiński A.,
sł. praw.

Wanicky S.,
sł. techniki.

Dynowski K.,
ucz. VIII. kl. g.
(uczestnik).

Rutkowski W.,
sł. praw.

Kisielewski S.,
sł. praw.

Obrubański A.,
sł. filoz.

Cudek J.,
sł. praw.

Klakurka K.
ucz. VIII. kl. g.
(uczestnik).

Składu tego nie można zresztą uważać za ostateczny, ponieważ drużyna znajduje się jeszcze ciągle w fazie organizowania się.

Ponieważ obie drużyny mają zamiar trenować przez całą zimę, więc Sekcya, nie mogąc korzystać z boiska pozlotowego, które ma być zburzone, wynajęła pokój na szatnię w pobliżu błoń. W sezonie wiosennym rozegra Sekcya szereg matchów, do czego dadzą pożądaną sposobność projektowane przez Polski Związek Piłki Nożnej matche kwalifikacyjne dla polskich drużyn footballowych. Nadto zamierza Sekcya zająć się gorliwie propagowaniem lekkiej atletyki wśród młodzieży akademickiej.

Włodzimierz Mostowski,
przewodniczący Sekcyi Footballowej.

SPRAWOZDANIA KASOWE*)

*) Zamknięcie rachunków z dnia 31 października 1911.

Sprawozdanie kasy głównej.

DOCHÓD.

	K.	h.
1. Pozostałość kasowa z 1909/10 r.	47	88
2. Pożyczka ze Spółki Fakturowej	1072	50
3. Z wkładek członków .	573	—
4. Z kasy Domu turystycznego	366	50
5. Dochód z wycieczek .	269	68
6. Ze sprzedaży biletów na wrotnisko	118	20
7. Z kasy tennisowej . .	158	62
8. Z ogłoszeń w sprawozdaniu	82	—
9. Ze sprzedaży odznak .	32	40
10. Dar prof. Nitscha . . .	500	—
11. Subwencya Kraj. Związku turystycznego . .	200	—
12. Dar na budowę domu turystycznego	5	10
13. Ze sprzedaży przewodników Świerza . . .	7	50
14. Różne	10	05
Razem . . .	3443	34

ROZCHÓD.

	K.	h.
1. Spłata pożyczek . . .	460	23
2. Udział w Spółce Fakturowej	100	—
3. Wpisowe i książ. czekowe	12	50
4. Pożyczka kasie Domu turystycznego	394	28
5. Na urządzenie boisk tennisowych	1072	58
6. Subwencya sekcyi wioślarskiej	170	—
7. Subwencya sekcyi footballowej	100	—
8. Subwencya dawniejszej sekcyi footballowej . .	60	—
9. Subwencya sekcyi narciarskiej na urządzenie zawodów	250	—
10. Służba	29	—
11. Mapy	10	—
12. Koszta ogłoszenia wycieczek w Zakopanem	32	04
13. Zakupno odznak . . .	80	—
14. Prenumerata pism . .	19	—
15. Zakupno biletów na wrotnisko	160	—
16. Druk sprawozdania . .	100	—
17. Wydatki kancelaryjne i sekretarskie	106	87
18. Zakupno przewodników Świerza	10	—
19. Różne	73	04
20. Saldo na 1911/12 r. . .	203	89
Razem . . .	3443	43

Sprawozdanie kasy domu turystycznego w Zakopanem.

DOCHÓD.

	K.	h.
1. Saldo	31	78
2. Pożyczka z kasy głównej	350	—
3. Dochód z noclegów . .	1630	40
4. Podnajęcie 2-ch pokoi .	200	—
5. Z kasy głównej na wydatki w Krakowie . .	12	50
Razem . . .	2224	68

ROZCHÓD.

	K.	h.
1. Zwrócono kasie głównej	366	50
2. Czynsz roczny za dom	1000	—
3. Pensya administratora .	310	—
4. Wydatki na inwentarz i prowadzenie	480	82
5. Wydatki na dom w Krakowie	12	50
6. Saldo na r. 1911/12 . .	54	86
Razem . . .	2224	68

Sprawozdanie kasowe o. tennisowego.

DOCHÓD. ROZCHÓD.

	K.	h.		K.	h.
1. Subwencya z kasy głównej	1072	58	1. Zwrot kasie głównej . .	158	62
2. Dochód z gry	819	50	2. Czynsz roczny	300	—
3. Różne	—	46	3. Dozorca	350	—
			4. Urządzenie wraz z ogrodzeniem boisk	974	28
			5. Saldo	109	64
Razem . . .	1892	54	Razem . . .	1892	54

Sprawozdanie kasowe Sekcyi Narciarskiej.

DOCHÓD. ROZCHÓD.

	K.	h.		K.	h.
1. Z wkładek członków .	31	—	1. Wydatki kancelaryjne .	8	25
2. Subwencya kasy gł. na zawody	250	—	2. Zakupno przybor. sportowych	26	90
3. Z wieczoru projekcyjnego	16	60	3. Koszta urządzenia wycieczek i kursów narciarskich	28	—
4. Z kursów narciarskich .	3	50			
5. Za wypożyczenie nart .	2	50	4. Koszta urządzenia biegu akademickiego w Zawodach narciarskich w Zakopanem d. 5. II. 1911 r.	215	70
6. Ze sprzedaży kartek z widokami	—	80	5. Saldo na r. 1911/12 . .	25	55
Razem . . .	304	40	Razem . . .	304	40

Sprawozdanie kasowe Sekcyi Wioślarskiej.

DOCHÓD. ROZCHÓD.

	K.	h.		K.	h.
1. Wkładki członków zwyczajnych	116	—	1. Na zakupno inwentarza	491	26
			2. Wydatki kancelaryjne .	13	72
2. Wkładki członków wspomagających i założycieli	260	—	3. Wyjazdy w sprawach Sekcyi	5	94
3. Subwencya z kasy głównej	170	—	4. Saldo na r. 1911/12 . .	35	08
Razem . . .	546	—	Razem . . .	546	—

Sprawozdanie kasowe Sekcyi Footballowej.

DOCHÓD. ROZCHÓD.

Dochód	K.	h.	Rozchód	K.	h.
1. Subwencya z kasy głównej	100	—	1. Czynsz dzierżawny za boisko	90	—
2. ½ czynszu poddzierżawy za boisko od T. S. „Wisła“	15	—	2. Pranie kostyumów, naprawa przyborów, służba itp.	17	10
			3. Saldo na r. 1911/12 . .	7	90
Razem . . .	115	—	Razem . . .	115	—

Zgodność z księgami kasowymi Akad. Związku Sportowego stwierdza komisya kontrolująca:

Wacław Majewski
przewodniczący.

Władysław Kulczyński *Wojciech Kunicki*
członkowie.

INWENTARZ
AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO,
SPORZĄDZONY DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 1911 R.

	K.	h.	K.	h.
***A.* STAN CZYNNY.**				
I. GOTÓWKA.				
1. W kasie głównej	203	89		
2. „ „ tennisowej	109	64		
3. „ „ Sekcyi narciarskiej	25	55		
4. „ „ „ wioślarskiej	35	08		
5. „ „ „ footballowej	7	90		
6. „ „ Domu turystycznego	54	86	436	92
II. RUCHOMOŚCI.				
a) **Bilety na wrotnisko:**				
1. 45 biletów wieczornych po 40 h.	18	—		
2. 27 „ rannych po 20 h.	5	40		
3. 29 „ na wypożycz. wrotek po 40 h. . . .	11	60	35	—
b) **Odznaki:**				
1. 48 odznak A. Z. S. po 1·20	57	60		
2. 6 „ A. Z. S. pożyczonych po 1·20	7	20	64	80
c) **Inwentarz domu turystycznego:**				
Łóżka, sienniki, pościel, miednice, krzesła, lampy itd.			589	80
d) **Inwentarz Sekcyi narciarskiej:**				
1. 1 sanki, 3 pary nart, 2 liny 30 metr., 1 czekan, latarki, termometr, kompas, przybory do naprawy nart, szafka do ogłoszeń	169	70		
2. 18 odznak haftowanych po 60 h.	10	80	180	50
e) **Inwentarz Sekcyi wioślarskiej:**				
1. 1 łódź rasowa, 4-wiosł., cena kupna 800 kor. . .	600	—		
2. 1 „ żaglowa	25	—		
3. przystań	700	—		
4. Inne przybory, jak wiosła itd.	6	—	1331	—
f) **Biblioteka:**				
1. Mapy	14	80		
2. Przewodniki i książki	47	91		
3. 2 szafy	40	—		
4. 45 diapozytywów	43	—	145	71
g) **Przybory sportowe Sekcyi footballowej:**				
Piłki, kostyumy, buty, nagolenice itd.			266	46
h) **Inwentarz tennisowy:**				
1. Siatki druciane, ogradzające boiska	400	—		
2. 5 siatek sznurowych	80	—		
3. 1 wał	15	—		
4. Umeblowanie pawilonu i inne przybory	38	30	533	30
Do przeniesienia . . .			3583	49

	K.	h.	K.	h.
Z przeniesienia . . .			3583	49
III. DŁUŻNICY.				
1. Kol. W. Pawlica do kasy głównej	14	—		
2. „ „ „ „ „ Sekcyi Narciarskiej	17	65		
3. „ W. Turowicz zaległą opłatę tennis. z 1910 r. .	20	—		
4. „ K. Piotrowski za noclegi w Domu tur. i wkładkę	6	60		
5. „ W. Antosiewicz za zgubione narty	15	—		
6. „ J. Żuławski i dr L. Loria za poręczony dług p. Macudzińskiego	35	40		
7. Nieuregulowane wkładki członków za r. 1910/11 . .	20	—		
8. Firma „Auto“ za ogłoszenie w sprawozdaniu	20	—		
9. Droguerya przy ul. Karmelickiej za ogłoszenie w sprawozdaniu	10	—	158	65
IV. WIERZYTELNOŚCI.				
Spółka Fakturowa w Krakowie za wpłacony udział . .			100	—
Razem . . .			3842	14
***B.* STAN BIERNY.**				
I. DŁUGI KSIĘGOWE.				
1. Spółka Fakturowa (rachunek bieżący)	672	75		
2. Drukarnia „Czasu“ (za druk sprawozdania)	55	—		
3. Firma R. Drobner (za przybory footballowe)	264	50		
4. „ K. Niesiołowski (za pościel do domu tur.) . .	200	—		
5. „ J. Górecki (za siatki do tennisów)	155	—		
6. R-k piłek tennisowych	60	—		
7. P. Rudy (za łódź 4-wiosłową)	440	—		
8. P. Karwat (za budowę przystani)	750	—	2597	25

ZESTAWIENIE.

A. Stan czynny	K.	3842·14
B. „ bierny	„	2597·25
Majątek czysty . . .	K.	1244·89

Zgodność z księgami kasowemi Akademickiego Związku Sportowego stwierdza Komisya kontrolująca:

Wacław Majewski
przewodniczący.

Władysław Kulczyński *Wojciech Kunicki*
członkowie.

Skład Wydziału Akad. Związku Sportowego,

wybranego na Walnem Zgromadzeniu dn. 26. V. 1911 r.:

Przewodniczący: Józef Grabowski, sł. filoz.

Zastępca przewodn.: Władysław Pawlica, sł. filoz.

I-y sekretarz: Leopold Rudke, sł. med.

II-gi sekretarz: Tadeusz Krzyżanowski, sł. roln.

Skarbnik: Stanisław Jentys, sł. roln.

Gospodarz: Jan Gadomski, sł. filoz.

Wydziałowi: Wacław Antosiewicz, sł. filoz., Witold Kiltynowicz, sł. filoz., Tadeusz Skibniewski, sł. med.

Pozatem do Wydziału wchodzili jako przewodniczący poszczególnych Sekcyi:

Włodzimierz Mostowski, sł. praw (Sekcya Footballowa);
Jerzy Jaworski, sł. roln. (Sekcya Kolarska);
Stanisław Sawicki, sł. med. (Sekcya Wioślarska);
Mieczysław Świerz, sł. fil. (Sekcya Narciarska).

W ciągu roku kooptowano nadto jako bibliotekarza kol. Tadeusza Tarczyńskiego, sł. praw.

Komisya kontrolująca: Przewodniczący Wacław Majewski, rygor. med.; członkowie: Wojciech Kunicki, sł. roln., Władysław Kulczyński, sł. med., Ada Loriowa, sł. filoz.

Sąd honorowy: Inż. Józef Borkowski, asyst. Uniw., Juliusz Du-Château, sł. roln., Stanisław Katyński, sł. praw.

Kurator Towarzystwa: Prof. dr Józef Morozewicz.

Spis członków A. Z. S. w r. 1910/11.

Ogółem liczył Związek 166 członków — nie licząc członków założycieli Sekcyi wioślarskiej — w tem 13 członków założycieli i 2 honorowych. Z pomiędzy członków zwyczajnych należało do słuchaczy wydz. filoz. 54 człon., wydz. lekarskiego 29, prawniczego 20, studyum rolniczego 29, do innych wyższych zakł. naukowych 7. Członkowie którzy, należeli do Sekcyi Narciarskiej, oznaczeni są literą **„N“**, do Sekcyi Kolarskiej literą **„K“**, do Sekcyi Wioślarskiej literą **„W“**.

CZŁONKOWIE ZAŁOŻYCIELE:

Prof. dr Bujwid Odo.
„ „ Fierich Xawery.
„ „ Janczewski Edward.
„ „ Łazarski Józef.
„ „ Łepkowski Wincenty.
„ „ Morozewicz Józef.
„ „ Nowak Julian.
Prof. dr Pareński Stanisław.
„ „ Rosenblatt Józef.
„ „ Rutkowski Maksymilian.
„ „ Wicherkiewicz Bolesław.
Dr Komornicki Stefan.
Kol. Junien-Sarnecki Jerzy.

CZŁONKOWIE HONOROWI:

Wacław Majewski, rygor. med. **N. W.**
Prof. dr Roman Nitsch.

CZŁONKOWIE ZWYCZAJNI:

Antosiewicz Wacław, sł. filoz, **N.**
Bazes Wilhelm, sł. praw.
Bereza Witold, sł. filoz.
Beymowna Marya, sł. filoz.
Bielański Władyław, sł. praw.
Biskupski Zbigniew, sł. praw.
Bochwicówna Ksawera, sł. filoz.
Borkowski Józef, asyst. Uniw., **N.**
Borkiewicz Ksawery, sł. filoz.
Bortkiewicz Zofia, sł. filoz.
Brykczyński Jerzy. sł. roln.
Bystroń Jan, sł. filoz.
Chmielowski Jan, sł. filoz.
Chmielowski Maksymilian, sł. roln.
Ciborowski Roman, sł. med.
Cholewkiewicz Zofia, sł. roln.
Dadlez Zygmunt, sł. praw.
Dattka Mieczysław, sł. praw.
Dobruchowski Stefan, sł. filoz.
Du-Château Juliusz, sł. roln., **N.**
Dutkiewicz Marceli sł. praw.
Drzewiecki, Zygmunt, sł. filoz.
Dytel Władysław, sł. roln.
Dzióbówna Aleksandra, sł. filoz.
Eiger Maryan Dr, asyst. Uniw., **W.**
Frankowski Eugeniusz, sł. filoz.
Frydrychs Kazimierz, sł. roln.
Gadomski Jan, sł. filoz., **N. W.**
Gerżabkówna Olga, sł. roln.
Godlewski Zbigniew, sł. praw.
Goetel Walery, sł. filoz., **N.**
Grabowski Józef, sł. filoz., **N. W.**
Granzow Wacław, sł. filoz.
Grodecki Miłosz, sł. med.
Grodzki Henryk, sł. praw.
Gutwińska Irena, sł. praw.

Igieliński Antoni, sł. filoz.
Jabłoński Roman, sł. filoz.
Jakóbkiewicz Józef, sł. med,
Jakubowski Adam, sł. med., **N.**
Jakubowski Kazimierz, sł. roln.
Jaworski Jan, sł. praw, **N.**
Jaworski Jerzy, sł. roln, **K., N., W.**
Jaworski Stanisław, sł. roln.
Jemielewski Tytus, sł. roln.
Jentys Stanisław, sł. roln., **N. W.**
Jurczyński Juliusz, sl. filoz.
Karpówna Adela, sł. filoz.
Katyński Stanisław, sł. praw.
Kawiński Stanisław, sł. Akad. Ziem.
Kapuściński Stanisław, sł. med., **W.**
Kiltynowicz Witold, sł. filoz., **K. N.**
Kittay Paweł, sł. filoz.
Klepacki Julian, sł. praw.
Knorek Jan, sł. med.
Kociszewski Emil, sł. roln.
Kozłowski Leon, sł. filoz.
Krajewski Marceli sł. filoz.
Krieger Joachim, sł. praw.
Krzyżanowski Tadeusz, sł. roln.
Kulczyński Władysław, sł. med., **N.**
Kurnatowski Wojciech, sł. med.
Kunicki Wojciech, sł. roln., **N.**
Kuziemski Antoni, sł. med.
Lambert Kazimierz, sł. roln., **K. N.**
Lechnicki Wacław, sł. filoz.
Lesisz Jerzy, sł. med.
Leszko Ludwik, sł. filoz., **K. W.**
Lieber Jan, sł. praw.
Lisiewicz Adam, sł. praw.
Loriowa Ada, sł. filoz., **N.**
Łaba Włodzimierz, sł. praw.
Łoś Janusz, sł. roln.
Majewski Maryan, sł. filoz.
Małachowska Janina, sł. filoz.
Mazurkiewicz Marya, sł. roln.
Mazurkiewicz Halina, sł. filoz., **N.**
Maritczakówna Michalina, sł. med.
Markiewicz Henryka, sł. filoz.
Merkel Antoni, sł. med.
Miller Antoni sł. med.
Münnich Henryk, sł. praw.
Münzlinger Józef, sł. filoz.
Narkiewicz-Jodko Tomasz, sł. roln,
Niewiarowski Ligęza Henryk, sł. roln.
Olesiówna Marya, sł. filoz.
Olesiówna Jadwiga, sł. filoz.
Oppenheim Józef, sł. filoz., **N.**
Parczyński Stanisław, sł. filoz., **N.**
Pawlas Tadeusz, sł. med.
Pawlas Eugeniusz, sł. med.
Pawlica Władysław, sł. filoz., **N.**
Piechowski Jan, sł. roln.
Piestrzyński Eugeniusz, sł. med.
Pieniążek Ignacy, sł. roln.
Piątkowska Marya, sł. filoz.
Piotrowski Kazimierz, sł. med., **K. N.**
Płoszewski Leon, sł. filoz.
Podkóliński Zdzisław, sł. roln., **N.**
Poniatowska Jadwiga, sł. filoz.
Porazińska Janina, sł. filoz.
Potulicki Henryk, sł. roln.
Półczyński Janta Roman, sł. filoz., **N.**
Prażmowski Tadeusz, sł. praw.
Przedpełski Czesław, sł. roln.
Purski Stefan, sł. med.
Putiatycka Halina, rygor. med.
Rabek Witold, sł. roln.
Raczyński Jan, sł. med.
Rappaport Edmund, sł. filoz.
Rouppert Stanisław, sł. med., **N.**
Rouppertówna Wanda, sł. filoz., **N.**
Rostówna Stefania, sł. filoz., **N.**
Rudke Leopold, sł. med., **K. N.**
Rutkowski Artur, sł. roln.
Rybarski Antoni, rygor. filoz.
Rybiński Aleksander, sł. med.
Sawicki Stanisław, sł. med., **W.**
Schweber Józef, sł. med.
Seeliger Tadeusz, sł. praw.
Seltenreich Zygmunt, sł. praw.
Skibniewski Tadeusz, sł. med., **K., N., W.**
Skorecki Józef, sł. praw,
Skwarczyński Adam, sł. filoz.
Stachiewicz Julian, sł. filoz.
Staniewicz Witold dr, sł. filoz., **N.**
Stanilewicz Seweryn, sł. roln., **K. N.**
Stączek Stanisław, sł. filoz.
Strassburger Edward dr, sł. praw., **N.**
Straszewicz Lech, sł. filoz., **W.**
Strawiński Władysław, sł. roln., **K. N.**
Stolaszewicz Ludwik, sł. praw.
Suknarowski Stefan, sł. filoz.
Świerz Mieczysław, sł. filoz., **N.**
Świerz Witold, sł. med.
Świdwiński Stanisław, sł. filoz.
Tarczyński Tadeusz, sł. praw., **W.**
Tymieniecki Kazimierz, sł. filoz., **N.**
Weydlichówna Iza, sł. roln., **W.**
Wieczorkowski Jan, sł. filoz.
Wilczyński Julian, sł. politechn. **N.**
Wiesiołowski Bronisław, sł. filoz.
Wierzbicki Romuald, sł. med.
Wojeński Teofil, sł. filoz.
Wolfarth Jan, sł. roln.
Wołkówna Wanda, sł. filoz.
Zabielski Zdzisław, sł. filoz., **K.**
Zieleniewski Mieczysław, sł. filoz. **N.**
Żelechowski Józef, sł. med.
Żelazny Józef, sł. med.

OGŁOSZENIA.